

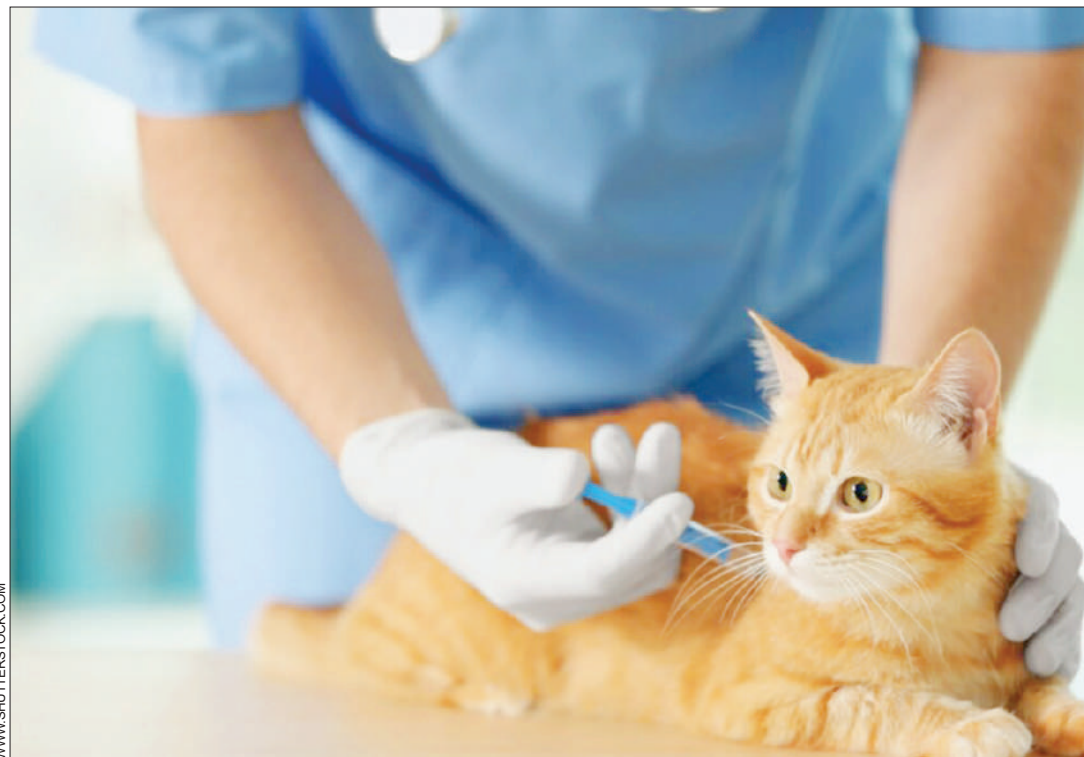
Choroby odzwierzęce mogą być śmiertelnie niebezpieczne także dla ludzi

Pamiętajmy o szczepieniach

Adoptując psa ze schroniska lub kupując go z hodowli, bezwzględnie należy pamiętać o poddaniu go odpowiednim szczepieniom. Najważniejsze z nich oczywiście zabezpiecza przed śmiertelnie wściekłą wścieklizną, jednakże warto pomyśleć też o innych dodatkowych zapobiegających innym dotkliwym chorobom.

Zgodnie z Ustawą o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt w Polsce każdy pies powyżej trzeciego miesiąca życia podlega szczepieniu przeciwko wściekliznie, a następnie musi być ponownie poddawany temu zabiegowi raz w roku. Pomimo tego, że wścieklizna nie występuje zbyt często to co roku jest ona przyczyną zgonu aż 60 tysięcy osób na świecie. Swoje główne żniwo zbiera w Afryce i Azji. Nic więc dziwnego, że choroba ta jest jedną z najgroźniejszych chorób odzwierzęcych.

W Polsce nosicielem wścieklizny jest lis rudy. Choroba ta może mieć postać cichą lub szalową. W przypadku pogryzienia przez nieznaną zwierzę, należy natychmiast przemyć ranę wodą z mydłem oraz bez-



WWW.SHUTTERSTOCK.COM

zwłocznie skontaktować się z lekarzem. Każde takie zdarzenie powinno być również zgłoszone do powiatowego lekarza weterynarii.

A jak w praktyce wygląda przeprowadzanie szczepień zwierząt domowych przez zabrzań? – W czasie przeprowadzanych przez nas kontroli najczęściej brakuje ważnych szczepień przeciwko właśnie

wściekliznie – mówi Patrycja Makuch inspektor społeczny zabrzańskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami w Polsce. – Większość mieszkańców nie zdaje sobie sprawy jak bardzo są one ważne.

Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że w przypadku braku ważnego szczepienia można zostać ukaranym grzywną oraz mandatem w wysoko-

ści do 500zł. Tymczasem koszt samego szczepienia to około 30 zł. Nawet z tego ekonomicznego punktu widzenia nie warto ryzykować.

– Pomimo, że nie ma takiego prawnego obowiązku to powinno się również szczepić przeciwko wściekliznie koty wychodzące – mówi Makuch. – Podczas swoich wędrówek mogą one mieć kontakt z róż-

nymi zwierzętami. Jednak najlepiej byłoby w miarę możliwości postarać się, aby były one jednak kotami domowymi.

Nie mniej ważne, jednak wciąż nieobowiązkowe, są szczepienia przeciwko innym chorobom zakaźnym. – Dla każdego odpowiedzialnego właściciela, szczepienie przeciwko chorobom zakaźnym powinno być absolutnym minimum – twierdzi Sandra Chylińska kierowniczka schroniska Psitul mnie w Zabrzu. – W przypadku braku takich szczepień nasi podopieczni mogą bardzo mocno zachorować, w niektórych przypadkach nawet śmiertelnie.

Bardzo groźną chorobą dla wszystkich szceniąt jest parwowiroza, a dla kociąt panleukopenia. Pomimo tego, że nie jest wymagane ustawowo, zabrzańskie schronisko dba o to aby każdy z ich podopiecznych był zaszczepiony przeciwko chorobom zakaźnym. Jednak od czasu do czasu wciąż muszą walczyć o życie swoich podopiecznych, którzy trafiają chorzy do schroniska, w którym na dodatek bardzo trudno zapobiegać rozprzestrzenianiu się chorób.

– Prosimy wszystkich właścicieli: zadbajcie o szczepienia dla waszych zwierzątek – apeluje Chylińska. (pej)

REKLAMA

V GREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92

koryta mięsne

www.ugreka.com.pl

Przygarnij Szarmana

Cześć, tu Szarman. Jestem dużym psiakiem w sile wieku. Do schroniska pierwszy raz trafiłem w grudniu 2016 roku. Biegałem sobie swobodnie bez żadnego nadzoru po ul. Św. Jerzego w Zabrzu. Dzięki dwóm paniom, które zainteresowały się moim losem, schronisko otrzymało zgłoszenie, po którym trafiłem do Psitula. Na początku zamieszkałem w boksie z suczką o imieniu Maja, która była dla mnie olbrzymią pomocą podczas pierwszych dni w zamknięciu. Nie były one dla mnie łatwe, ponieważ nie wiem, jak się zachować podczas zawierania nowych znajomości. Moja opiekunka ze schroniska zauważyła, że poznanie mnie można podzielić na następujące etapy:

1. Zaczynam warczeć, by zweryfikować czy człowiek przede mną jest dobry lub zły;
2. Warczę i macham ogonem. Rozładowuję napięcie i zaczynam się nieśmiało cieszyć;
3. Zaczynam się cieszyć, skakać, wariować i szaleć!

Jak już się do Ciebie przyzwyczaję, to odkryjesz, że uwielbiam chodzić na spacerach oraz jestem rewelacyjnym tropicielem smaczków. Nie miej nadziei, że uda ci się je skutecznie ukryć, bo znajdę je wszędzie. Znam też parę zabawnych sztuczek, którymi mogę Cię zaskoczyć,

Szukam domu, w którym będę miał szansę nauczyć się, jak to jest być dobrym psem. Na ten moment potrafię jedynie siadać. Już kiedyś dostałem swoją szansę od losu i zostałem adoptowany. Z moją nową rodziną mieszkałem 2,5 roku, jednak w związku z chorobą właścicielki musiałem wrócić do schroniska.

Jestem wykastrowany, zaszczepiony, odrobaczony i zaczerpiony. Czekam na spacerki przedadopcyjne i nową rodzinę.



Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-09-76
naczelnym@gloszabrza.pl

Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtekm@gloszabrza.pl

Publicysta
Przemysław Jarasz
tel. 32 271-89-40
przemek@gloszabrza.pl

Publicysta
(współpracownik)
Elżbieta

Skwarczyńska-Adryańska
tel. 32 271-46-89
eska@gloszabrza.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103,
drobne@gloszabrza.pl
czynne: pon. 9-17,
wt.-pt. godz. 9-16;

GŁOS
ZABRZA i RUDY ŚL.

41-800 Zabrze, ul. Brysza 8,
tel. 32 271-58-11
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD

Druk: Polskapiresse
ISSN 0209-2719
NR IND. 359270